

# DZIENNIK ŁÓDZKI

Niezależny dziennik polityczny, społeczny i literacki.

## Prenumerata:

Miesięcznie mk. 5.— :: Kwartalnie mk. 15.—  
Prenumerata przez pocztę miesięcznie mk. 6.—

Rękopisów nadesłanych nie zwraca się.

Redakcja i Administracja:  
Dzielnia 22.

Redaktor przyjmując od 6—7 wiecz.

## Ogłoszenia:

Zwyczajne: 65 fen. za wiersz petitowy jednoszpaltowy (na stronie sześć szpalt).  
Drobne: 10 fen. za wyraz, najmniej 1.— mk. Dla poszukujących pracy wyraz 5 fen.  
Nadesłane: przed tekstem 2 mk., w tekście 250 fen., po tekście 150 fen. za wiersz petitowy (str. 4 szp.)  
Nekrologi: 1.— mk. za wiersz petitowy (str. 4 szp.)

CASINO

Jutro w czwartek premiera!

ODEON

Najpotężniejszego epokowego dramatu w 13 częściach:

ZBRODNIE PRUSKIE p. t.:

**Nie zapomnijmy nigdy!!!**

539

## III LOTERJA KLASOWA

na rzecz

Towarzystw Kulturalno-Oświatowych.

CIĄNIENIE III KLASY

**jutro! jutro! jutro!**

Agentura Łódzka, Piotrkowska 10.

## Bolszewicy.

Znajdujemy w „Times” ciekawy artykuł znanego polityka angielskiego A. Shadwella, który w krótki i dobitny sposób ujmując taktykę i rozwój bolszewizmu w Rosji. Mówi się u nas, podobnie jak i w całej Europie wiele o ruchu bolszewickim bez jednakowej wytworzenia sobie całokształtu samego pojęcia. Niechaj podany poniżej artykuł w przekładzie będzie dla opinii publicznej przyczynkiem wyjaśniającym.

Pomiędzy obecną sytuacją polityczną w Niemczech a walką polityczną w Rosji w lecie roku 1917 znajdujemy tyle cech podobieństwa, iż wypadki te rzucają wzajemnie na siebie wiele światła, a zestawienie ich pomaga do zrozumienia jednych i drugich.

Kiedy wybuchła w Rosji pierwsza rewolucja, było tam, podobnie, jak to obecnie ma miejsce w Rosji wiele politycznych partji lub grup, powstała kwestja, jak podzielić pomiędzy niemi władzę i jakimi wpływami każda może się legitymować. Wylizanie ich i dokładne wskazywanie jest w niniejszym szkicu zbyt cenne, podobnie, jak i wylizanie wzajemnych różnic i odcieni.

Wystarczy, jeśli powiemy, iż rozstawiały się one w płaszczyźnie politycznej między bolszewikami na skrajnej lewicy, a monarchistami na prawicy. W centrum były rozmaite ugrupowania umiarkowanych socjalistów i partje, zwane wedle słownika socjalistycznego burżuazyjnemi, a dzielące się w Anglii na radykałów, liberalistów i konserwatystów. Wszystkie one połączy-

ły się, tworząc blok, który można nazwać liberalno-socjalistycznym.

Władza każdej z grup opierała się na wpływach, jakie miały one w sowietach, oraz w armji.

Sowiety są to komitety wybranych delegatów, reprezentujące 1) armję (wedle regimentów) 2) włościąństwo (wedle gmin wiejskich, oraz 3) robotników miejskich (wedle zakładów przemysłowych i fabryk).

Początkowo blok centrowy miał ich zupełne poparcie, t. zn. poplecznicy centrum socjalistycznego tworzyli większość, a rekrutowali się przeważnie z reprezentantów wojska. Sam Trocki w wielu swych występach publicznych uznawał, iż lud rosyjski reprezentowany w sowietach skłaniał się ku umiarkowanemu żywiolom.

Gdyby rząd konstytucyjny był wówczas wybrany drogą powszechnego głosowania, nie ulega wątpliwości, iż blok umiarkowany zamieniłby się w poważną siłę polityczną. Prawdopodobnie wypadki przyjęłyby taki obrót, jak to obecnie stało się w Niemczech, kiedy socjaliści większości wzięli górę dzieląc się władzą z radykalną burżuazją.

Bolszewicy wszyscy nadzwyczaj wrogo byli usposobieni w stosunku do bloku centrowego i, natychmiast rozpoczęli podminowywać grunt pod jego wpływami drogą intensywnej propagandy i siania niezadowolenia wśród ludności. Reprezentują oni czystą teorię marksizmu walki klasowej. Nie późniejszą teorię naukową Marksa, lecz politykę menifestu komunistycznego, który dowodzi konieczności zupełnego wypłeniczenia siłą burżuazji.

Bardziej prawi socjaliści, którzy poszli na ugodę z burżuazją poddani zosta-

li pod to samo hasło, a nawet spotykali się z większą jeszcze nienawiścią bolszewików.

Biegły miesiące, sprawa rosyjska nie posuwała się naprzód, niezadowolone wzrastało, szczególnie w armji i powoli sowiety zaczęły się przesuwac na stronę bolszewików, którzy obiecywali to, czego przedtem brakło, a czego sami nie byli w stanie dać. Uzbroili oni robotników Piotrogradu w lecie r. 1917 i próbowali pochwyć już zbrojnie władzę w czerwcu 1917 r.

Rzadem był wówczas t. zw. Centralny Komitet egzekucyjny. W odwet za zamiar bolszewików aresztowania, jego wybitniejszych członków, zamknięto całą bolszewicką prasę, aresztowano przywódców łącznie z Trockim, Lenin uciekł do Finlandji i stamtąd kierował dalszą akcją.

Następny zamach udał się. Bolszewicy pochwyli w swe łapy Piotrogród i ogłosili się rzadem na miejsce Komitetu Bloku Administracyjnego Rosji, na czele którego stał Kierenski.

Od tej chwili rozpoczęły się niebywale ekscesy. Polityka bolszewików jest nieprzerwaną wojną domową, od której szczególnie cierpi burżuazja, umiarkowani socjaliści i obcy poddani.

Należy w tym miejscu skoregować niektóre błędne sądy o bolszewizmie. Nie jest on anarchizmem lecz jego przeciwstawieniem. Jest to surowa militarna dyktatura, nominalnie będąca w rękach proletariatu, skoncentrowanego w sowietach, istotnie wykonywana przez Lenina i podległą mu Czerwoną Gwardję, która jest organem egzekucyjnym.

Bolszewizm jest tyranją, choć nie tak wyrafinowaną, jak dawne tyranje wschodu. Przypomina on raczej barbarzyńskie zasady metody walki kajzera Wilhelma II, wysuwane z motywów humanitarnych. Wilhelm był międzynarodowym, gdy chciał świat cały obdarzyć niemiecką kulturą. Lenin chce darować kuli ziemskiej kulturę bolszewizmu.

Bolszewizm musi spłonąć w wewnętrznym żarze, który stworzył. Dziś już płomień jego wygasa w centrum choć obejmuje jeszcze dalsze obszary i liżące języki jego ognia dobiegają przyległych krajów.

Największymi wrogami jego są stworzone przezeń: głód i nędza.

Zaatakować dziś zbrojnie Rosję, byłoby to równoznaczne z dolaniem oliwy do płonącego stosu. Należy wyczekać,

## Głód i bolszewizm w Niemczech.

Sprawozdanie misji angielskiej: głód albo bolszewizm! — Okropna sytuacja w Saksonji. — Niemiecka nota.

Angielskie gazety podają obecnie dosłowny tekst sprawozdania 14 oficerów angielskich, wysłanych do Niemiec dla zbadania sytuacji żywnościowej.

Oficerowie ci zwiedzili następujące miasta: Berlin, Monachjum, Hamburg, Hannover, Lipsk, Drezno i inne.

O stosunkach robotniczych piszą sprawozdawcy co następuje: Niepokoje i naruszenia porządku publicznego zmniejszyły się wskutek silnego stanowiska ministra Noskego.

Alte rośnie nieustannie ilość bezrobotnych i drożyzna. Winne są temu: zbyt szybko przeprowadzona demobilizacja i niechęć kapitału do rozpoczynania nowych przedsięwzięć. Ten wzrost bezrobocia jest najniebezpieczniejszym momentem w chwili bieżącej.

Sprawozdawcy specjalnie podkreślają, że na tym tle istnieje bardzo poważne niebezpieczeństwo bolszewizmu dla Niemiec.

Następnie potwierdzają oni niemieckie sprawozdania o nadzwyczaj smutnym stanie środków transportowych i zaopatrzenia w węgiel w Niemczech.

Co do kwestji żywnościowej, to sprawozdawcy konstatują, że wielka masa ludności żyje „z racji, które choć podtrzymują ją przy życiu, są jednak niedostateczne, ażeby organizm ludzki wyżywić”, że matki i małe dzieci najbardziej na tym cierpią, że śmiertelność wzrasta, ilość urodzeń się zmniejsza, że zjawiają się nowe choroby, a stare występują w znacznie ostrzejszej postaci.

Najgorzej jest w Saksonji. Według tego sprawozdania Niemcy nie będą już zupełnie posiadali: chleba w początkach kwietnia, ziemniaków w maju, tłuszczu w końcu marca.

Następne żniwa nie dadzą w Niemczech nawet połowy przedwojennych zbiorów.

Wszyscy ci oficerowie są zdania, że pomoc żywnościowa dla Niemiec jest wprost naglą.

Albo głód, albo bolszewizm — najprawdopodobniej i jedno i drugie nastąpi jeszcze przed żniwami, jeśli pomoc nie nadejdzie.

Obecne położenie polityczne w Niemczech gwarantuje, że rozdział produktów spożywczych odbyłby się zupełnie prawidłowo. Czy Niemcy mogą i jak prędko podnieść się pod względem militarnym, na to trudno odpowiedzieć.

Bezpośredniego niebezpieczeństwa pod względem w każdym razie niema.

Tyle sprawozdanie angielskich oficerów, których trudno pośądzić o stronność na korzyść Niemiec. Potwierdzeniem powyższego jest ostatnia wiadomość z Saksonji. Wzmaga się tam gwałtownie ruch spartakusowski. W Pirnie (pod Dreznem) ogłoszono strajk jeneralny. Przypuszczają, że jest to wstępem dopiero do wielkiego ruchu, który dąży do proklamowania w Saksonji republiki rad.

W Plauen bezrobotni i uzbrojeni marynarze zajęli ratusz, banki, pocztę i koszarę wojskowe. Pisma niesocjalistyczne nie wychodzą.

W tym samym mieście zebrał się przed rzeźnią miejską wielki tłum demonstrantów i domagał się gwałtownie wydania mięsa. Dyrektor rzeźni zmuszony był wydać wszystkie zapasy słoniny i mięsa, przeznaczone na wyrób kielbas. Następnie tłum udał się do koszar i rozpoczął regularnie plądrować wszystko, szczególnie zaś środki żywności.

W związku z tym okropnym stanem aprowizacyjnym znajduje się ostatnia nota rządu niemieckiego do koalicji. W nocy tej rząd niemiecki prosi, by transportów żywnościowych do Niemiec nie uzależniać od umowy okrętowej. Obecne zapasy nie wymagają większego tonażu, ponieważ znajdują się one w Rotterdamie. Ze względu na przerażający wzrost śmiertelności wśród dzieci, rząd niemiecki prosi o dowóz... dwudziestu ton tranu.

## Jak się broni Ludendorff?

Szef sztabu niemiec. gen. Ludendorff, nazwany niedawno w Weimarze w konstytucyjnym przez Scheidemanna genialnym hazardzistą obecnej wojny światowej, powrócił z Szwecji, do Berlina i w obronie własnej podyktował sprawozdawcy „Telegr. Union” następujące uwagi o katastrofie wojennej w Niemczech:

„Zasypują mnie pytaniami o zajściach w ostatnich miesiącach. Muszę cofnąć się wstecz:

Gdy w sierpniu 1916 r. objąłem kierownictwo wojny, to stało się to wyłącznie dlatego, ażeby wojnę wygrać, a nie, aby ją zlikwidować. Położenie wówczas po wystąpieniu Rumunii było nadzwyczaj poważne. Kryzys ten udało się przewyciężyć—dalsze jednak prowadzenie wojny z widokiem zwycięstwa było tylko wówczas możliwe, o ile naród z bohater- skim entuzjazmem brał w niej udział.

Skoro ustał nastrój w ojczyźnie, musiał osłabnąć także nastrój w armji. Prze-

konany o powadze naszego położenia i ogromnej mojej odpowiedzialności życzyłem sobie pokoju ale nie każdego pokoju.—Nic mi nie wiadomo o tem, jakoby pokój na podstawie porozumienia na zasadzie status quo był możliwy. Także kierownictwo państwa nigdy mi nie mówiło o możliwości takiego pokoju, wszystkie usiłowania rozbiły się o wolę zniszczenia nas ze strony wroga. Mój opór przeciwko tej woli ustał dopiero skoro widziałem, że zapal wojenny niemieckiego ludu zupełnie znikł.

Wypadki z 3 sierpnia 1918 udowodniły, że duch armji w niektórych formacjach ustał, dlatego w połowie sierpnia oświadczyłem rządowi, że nie jesteśmy w stanie militarnie zmusić wroga do pokoju i, że wojnę należy jak najszybciej zakończyć.

## Poczta i telegraf z zagranicą.

Poczta zagraniczna z zachodu choć nieregularnie, już częściowo dochodzi. Ruch telegraficzny z Wiedniem, a przez Wiedeń i z dalszą zagranicą jest już od kilku dni przywrócony na bezpośredniej linii Warszawa—Wiedeń. W najbliższym czasie spodziewane jest formalne przywrócenie ruchu pocztowego z Czechami i Austrią niemiecką a wskutek tego i ze wszystkimi dalszymi krajami zachodnimi oraz z Węgrami, a w dalszym ciągu z Rumunją i państwami Bałkańskimi. Z Wielkim Ks. Południowym przywrócono już normalny ruch pocztowy i telegraficzny. Natomiast z Rzeszą Niemiecką na razie korespondować nie można.

Pertraktacje z międzynarodowym związkiem pocztowym i telegraficznym oraz z sąsiednimi państwami co do rodzajów dopuszczanej korespondencji oraz wysokości portu są w toku. Zanim to będzie wiadome, dopuszczone są tylko przesyłki listowe, a mianowicie: listy zwyczajne, kartki pocztowe, druki, gazety, próbki towarowe i papiery handlowe. Polecane listy przyjmuje się bez odpowiedzialności za zaginięcie lub mylne doręczenie. Do Austrii niemieckiej i Czech dopuszczone są tylko polecane kartki pocztowe (nie listy).

Niedopuszczone są zatem w obrocie zagranicznym: listy wartościowe, przekazy pocztowe, paczki oraz wszelkie przesyłki za pobraniem.

Oplaty w ruchu zagranicznym wynoszą: za listy do 20 gramów—50 fen. (hal.), a za każde dalsze 20 gr. lub część tego 50 fen. (hal.), za kartkę pocztową 30 fen. (hal.), za druki, próbki i papiery handlowe opłata zagraniczna wynosi tylko tyle ile w ruchu wewnętrznym.

Gazety w ruchu zagranicznym uważa się za druki i należy je opłacać według

taryfy dla druków. Wszystkie przesyłki muszą być opłacone przy nadaniu.

Korespondencja zagraniczna podlega cenzurze wojskowej. Z tego powodu listy należy oddawać na pocztę otwarte i na każdej przesyłce uwidocznić ma nadawca swoje nazwisko i bliższy adres.

Telegramy są tylko dopuszczane zwyczajne oraz telegramy prasowe (za opłatami zniżonymi do połowy). Opłaty do państw europejskich wynoszą, jak już podano w ogólnej taryfie 50 fen. (hal.) od wyrazu, za cały telegram najmniej trzy marki (kor.). Do Stanów Zjednoczonych pobierać się będzie na razie 5 mk. 50 fen. (5 kor. 50 hal.) od wyrazu.

## Spokojny rozwój ruchu robotniczego w Anglii.

Opinia publiczna w Anglii jest zdania, że planowo, na wielką skalę i w ramach prawnych rozpoczęty ruch strajkowy górników doprowadzi do wielkich ustępstw ze strony rządu, specjalnie w dziedzinie czynnego udziału górników w prowadzeniu kopalniami i stanowienia cen.

Lloyd George tego rodzaju udziału górników uznaje. Nie ulega wątpliwości, iż jest to początkiem żądanego przez robotników upaństwowienia kopalni.

Ruch ten rozpoczęli górnicy, a nie inne warstwy robotników, ponieważ w planie związków zawodowych leży wpływ stopniowy robotników na całe życie gospodarcze. Podstawą zaś tego ostatniego jest węgiel.

Parlament poprze pośredniczącą akcję Lloyd'a George'a, ponieważ nacisk ze strony robotników jest tak potężny i planowo przeprowadzany, że wszyscy zdają sobie sprawę z niebezpieczeństwa otwartego konfliktu.

## Akademia literatury polskiej.

Jeszcze w maju 1918 roku przedłożył znany literat Kazimierz Przerwa-Tejmajer ówczesnemu ministerjum oświaty projekt utworzenia specjalnej akademii literatury polskiej, poświęconej w najobszerniejszym zakresie naukom wskazanym do powołania pisarskiego, bez ograniczenia słuchaczy wyłącznością zajęcia.

Akademia taka obejmowałaby wykłady: literatury światowej w najobszerniejszym pojęciu, poszczególnych literatur, historii nie epokami, lecz systemem szkół średnich, ciąg historii od początku aż do ostatnich dni, geografii, przyrody w jak najszerszym i jak najdalej idącym pojęciu, filozofii, astronomji, historii wszechszuki (malarstwa, rzeźby, architektury, muzyki),

odkryć i wynalazków, języków starożytnych (sanskrytu, łaciny, greki i t. d.) i języków nowożytnych w najrozleglejszym zakresie, gramatyki krajowej, historii religij, pojęć prawnych, ekonomicznych, statystycznych, finansowych, bankowych, handlowych, rolnictwa, leśnictwa, ogrodnictwa, budownictwa i t. d., wraz z ogólną historją rozwoju, pojęć zasadniczych medycznych wraz z ogólnymi pojęciami historii medycyny, pojęć o wojskowości, marynarce, turystyce i t. d.

Uzupełnieniem byłyby ściśle fachowe wykłady, dotyczące poezji, dramatu, tragedji, komedji, libret, komedji muzycznych, powieści i t. p.

Akademii przysługiwałoby prawo nadawania tytułów doktora honoris causa i wyższego tytułu: laureata. Byłaby ona jednoznaczna z uniwersytetem, jako instytucja, nie posiadająca jednak żadnych urzędowych uniwersyteckich atrybutów. Byłby to instytut bez egzaminów, czy rygorów, uczelnia bez przepisów, otwarta dla każdego bez wyjątku, bezpłatnie utrzymywana: z dobrowolnych składek, zapisów, dochodów z wydawnictw, tłumaczeń, przedstawień specjalnych i zapomogi rządowej.

Głównym wreszcie celem akademii byłoby dać krajowi pisarzy o najwyższej współczesnej kulturze, pisarzom ułatwić zdobycie wszystkiego, czego ich zawód wymaga, w kraju podnieść poziom piśmiennictwa, a szerszemu ogółowi umożliwić rozwój umysłowy.

## Kronika polityki polskiej.

### Choroba Piłsudskiego.

Dowiadujemy się, że Naczelnik państwa komendant Piłsudski zaniemógł wskutek czego ogranicza się do załatwiania spraw bieżących, audjencji zaś nie udziela.

### Gen. Barthelemy w Warszawie i Poznaniu.

Wczoraj o godz. 6 m. 5 popołudniu przybył ze Lwowa gen. Barthelemy wraz z wszystkimi członkami misji ententy. Po porozumieniu się z ambasadorem francuskim w Warszawie i po konferencji z prezydentem ministrów misja odjechała do Poznania.

### Warunki rozejmu.

Komisja ententy z gen. Barthelemy na czele wysłała 23 z. m. delegację do Ukraińców do Chodorowa z warunkami rozejmu polsko-ukraińskiego. Termin udzielenia odpowiedzi wyznaczyła dn. 5 b. m. o g. 8 w. Jako granicę demarkacyjną oznaczone linje rzek: Bug, Lipa i Swica tzn. według miast: Sokal, Brzeżany, Halicz, Kałusz.

## Zdrada.

Była już późna noc, gdy inżynier Knotek cicho się wkradał do własnej sypialni. Sypialnia była oświetlona słabym płomykiem małej nocnej lampki. Jednakże i przy tym świetle można było rozróżnić męską i kobiecą garderobę, rozrzuconą w nieładzie. Widać było, iż panował tu ten rozkoszny nieporządek, który tworzy miłość i pośpiech.

Inżynier Knotek przystawił do łóżka krzesło, usiadł na nim i z flegmą zapalił papierosa.

Nagle z pod kołdry wysunęła się kędzierzawa główka — i rozległ się krzyk. — Władek!.. obudź się... On wrócił... siedzi na krześle...

— Cooo!?! Co takiego?! Gdzie?!  
Inżynier Knotek jeszcze raz zaciągnął się, wypuścił kłęby dymu i zwrócił się do śpiących:

— Przebudziliście się — przywitał ich spokojnie — a ja zdążyłem już wypalić papierosa.

— Posłuchaj pan... — rzekł leżący mężczyzna — jeśli pan jest dżentelmenem, to pan rozumie...

— Al to pan, panie Władku Kociołku — krzyknął Knotek — nie poznałem pana. Witam! witam!..

— Panie Knotek! Możesz mnie pan zabić, ale drwić z siebie nie pozwolę!

— Dobrze sobie! Czyż ja drwię z pana? Siedzę sobie spokojnie na krześle i palę papierosa.

— Idź pan do sąsiedniego pokoju i pozwól mi się ubrać.

— Ależ dobrzedziejul! Po co te ceremnieje? Ubieraj się; pan przy mnie.

— Jakże przy panu...

— A dlaczego by nie? Pan przecież jesteś mężczyzną... Gdybyśmy się kapali obaj w łaźni czy rzece, z pewnością pan byś się mnie nie krepował... Co się tyczy mojej żony Edzi... to... to wszak już 6 lat jesteśmy po ślubie...

— Czego pan od nas chce? — zapytał Kociołek, przygryzając wargi.

— Ja? Nic.  
Żona, która leżała dotąd spokojnie, naraz wybuchnęła:

— Tyś mnie śledził, jak podły szpieg! Pięknie, niema co mówić! Jesteś łgarzem! Skłamałeś, że wyjeżdżasz do Ozorkowa i wrócisz, żeby mnie skompromitować! Godne naśladowania. Jesteś łtrem, szpiegiem i...

—... No, no... wybacz duszko — przerwał jej Knotek pół-serjo, pół-żartem — ale rzecz się przedstawia zupełnie inaczej. Spóźniłem tramwaj zgierski, więc gdzie miałem nocować? Oczywiście, że w domu.

— Powiedz pan sam, panie Kociołek, cóż miałem uczynić, gdy zastałem w mojej sypialni pana z moją żoną.

— Wybaczy pan, ale ja nie jestem obowiązany udzielać panu rad. Jeśli pan chce, otrzyma pan odemnie satysfakcję...

— A więc pragnie się pan ze mną pojedynkować... A jeśli mnie pan zabije?..

— Wszak szanse są równe. Pan mnie możesz także zabić.

— Tak, to prawda. Ale jeśli będę się z panem pojedynkować mam tylko 50 procent nadziei, iż będę żyć. A jeśli nie będę się pojedynkować, mam 100 procent pewności, iż nie przejadę się na tamten świat.

— Więc zabij mnie pan natychmiast — zawołał Kociołek. — Zapewniam pana, iż sąd pan uniewinni!

— Słowo honoru, pan jesteś śmieszny — z niezadowolaniem odparł Knotek, wyjmując z papierosnicy nowego papierosa.

— Zapali pan? Pan nie pali? Zapomniałem...

— Jeśli natychmiast nie wyjdiesz — krzyknęła żona — ubiorę się w twojej obecności.

— Ubieraj się!  
— Nie przypuszczałam, że jesteś takim niegodziwcem!

— Po co mamy sobie stawiać wzajemne wyrzuty — począł Knotek. — Dlaczego mam pana zabić? Czyż pan sądzi, że nie wchodzi w pańskie położenie? Doskonale pojmuje pańską sytuację. Bo czym ja jestem dla pana?

Nie więcej, niż zwykłym znajomym. Ani nie uratowałem panu życia, ani nie poświęciłem dla pana majątku — jestem więc dla pana zerem. Znaczący się, pan nie powinien troszczyć się o mnie. Tymczasem spotyka pan na drodze swego życia śliczniutką kobietkę; (Edziu, nie rumień się!) jest ona niegłupia, młoda, bosko zbudowana, pełna radości życia. Nie mogłem od pana żądać, abys poznał moją żonę i zakochał się w niej, rzekł: „Nie trzeba się do niej zalecać, nie można. Wszak ma męża, który jest moim dobrym znajomym”. Byłby pan największym idjotą na świecie, gdybyś tak rozumował. Jak pan więc widzi czyn pański był rozumny. Za cóż więc mam pana zabijać?!

Knotek zapalił nowego papierosa i ciągnął dalej:

— Przedje teraz do mojej żony... Jesteśmy po ślubie już 6 lat. Nie sądzę, abym był najidealniejszym człowiekiem na świecie. Nie jestem takim zarozumiałym esłem. Wynika z tego, iż są na świecie ludzie więcej wari odemnie. Na przykład pan. Z tego można wyciągnąć arcy-logiczny wniosek, iż gdybym żądał od mojej żony miłości, wtedy gdy ona pana kocha — popełniłbym wprost prze-

stępstwo. Czyż byłoby to szlachetne! Czyż mogę zabić moją żonę za to, iż ma dobry gust?

O co ci właściwie chodzi? — przerwała mu żona.

Knotek uśmiechnął się smutnie:

— Sprawa przyjęła taki obrót, iż rozwikłać sytuację może tylko jeden człowiek. Wy się kochacie. Mnie moja żona niecierpi... Nie będę wam czynić żadnych przeszkód...

— Władku! — krzyknęła Edzia — natychmiast jadę do ciebie!

— Nie wygnam cię — z westchnieniem odparł Władek Kociołek.

— A więc — kiwnął głową Knotek — sprawa jest załatwiona. Teraz, Edziu, jesteś dla mnie obca. Nie mam prawa asystować przy twojej tualecie i dlatego wyjdę do gabinetu. Zegnaj!

Ucisnął mocno ręce skonsternowanego Kociołka, pocałował w rączkę Edzie i wyszedł.

— Odjeżdżamy!.. rozległ się po 20 minutach głos żony.

— Wszystkiego najlepszego — odpowiedział serdecznie Knotek. Jutro odeślę ci rzeczy, Edziu!

— Po upływie godziny inżynier Knotek tulił w objęciach uroczą brunetkę.

— Wszystko się udało? — pytała gorączkowo, śmiejąc się i płacząc narzeczian. Tak się bałam.

— Ta trudna i skomplikowana operacja była zrobiona artystycznie bez najmniejszego bólu. Teraz, Zosiu, całe mieszkanie jest do twojej dyspozycji.

— Ach, ty mój inżynierku cudowny, jak ja cię kocham!..

Ave.



# Z Kongresu pokojowego.

Granica francusko-niemiecka. — Demobilizacja Niemiec. Ograniczenie niemieckiej floty napowietrznej. — Konstytucja Palestyny. — Sprawa czeska i rosyjska.

Zurych, 4-III. (PAT). „Temps“ donosi, że dziś we wtorek zbierze się rada 10, jako najwyższa rada wojenna celem omówienia granicy francusko-niemieckiej oraz tych warunków rozejmu, które obejmują sprawy terytorjalne finansowe i gospodarcze. Preliminarja pokojowe w tym dokumencie nie będą zawarte, mimo to rozejm będzie niejako przedwstępny pokojem. Osobna komisja mająca ustalić brzmienie ostateczne rozejmu, ukończyła pracę i przedłoży sprawozdanie radzie 10-ciu. Głównym warunkiem zawieszenia broni jest demobilizacja wojska niemieckiego, które może liczyć 25 dywizji, zdemontowania wszystkich zakładów przemysłowych, ważnych dla prowadzenia wojny pod kontrolą sojuszników, nadzór nad efektywnym stanem wojska niemieckiego, wykonywany przez komisję ententy.

W dyskusji nad sprawozdaniem ma uczestniczyć marszałek Foch i Clemenceau. Warunki, którym Niemcy mają się poddać, obejmą ponadto poraż pierwszy w historii postanowienia w sprawie sił zbrojnych napowietrznych, celem uniemożliwienia Niemcom niespodzianych ataków powietrznych. Sojusznicy pragną ograniczyć swoje uzbrojenia powietrzne co właśnie będzie możliwym, jeżeli Niemcom obetnie się skrzydła. Dlatego postanowienia układu napowietrzego będą radykalne i ostre.

Co się tyczy spraw terytorjalnych to dzienniki paryskie donoszą, że komisja do ustalenia granicy czesko-słowackiej przedłoży sprawozdanie w myśl którego Czechi mają pozostać w swoich granicach historycznych to oznacza, że Niemcy czeszy mają być przyłączeni do państwa czesko-słowackiego.

W sprawie rosyjskiej donosi „Journal“, że przewodniczący rządu archangielskiego Czajkowski przedłożył konferencji pokojo-

wej swój program. Żąda on bezwarunkowo potępienia bolszewizmu, pomocy sojuszników dla regularnych i ochotniczych wojsk antybolszewickich, dalej domaga się on, aby rosyjski czerwony krzyż otrzymał fundusze rosyjskie skonfiskowane przez Francję, ażeby można zorganizować propagandę celem zwalczania bolszewizmu. Wystąpienie Czajkowskiego przez konferencję pokojową odwołko się z powodu zamachu na Clemenceau. Nastąpi ono w tych dniach. Jednocześnie wystąpienia będą ks. Lwowa, Sazonow i Maklakow.

Paryż, 4-III. (PAT). Telegram Havasa. „Daily Mail“ sądzi, że kwestja lewego brzoza Renu, będzie jednym z punktów pokoja preliminarznego. Sprzymierzeni będą okupowali przyczółki mostowe Renu do czasu uskutecznienia przez Niemców wszystkich wypłat. Niemcy wpłyną pewne sumy w ciągu roku, reszta zaś będzie rozłożona na 20 lub 30 lat. Sprzymierzeni zadecydują o zakresie dostarczania Niemcom surowców i podjęcia stosunków handlowych z Niemcami. Natychmiast po powrocie Wilsona różne projekty zostaną załatwione przez radę 10.

Prof. Silvan Levi, który był występujący przez radę 10 w sprawie konstytucji państwa żydowskiego w Palestynie oświadczył przedstawicielowi „Petit Parisien“, że jego zdaniem konstytucja jest postanowiona. Miejsca święte będą podlegały Papieżowi.

Paryż, 4-III. (PAT). Marszałek Foch wkrótce pojedzie do Trewiru, aby przedłożyć niemieckiej komisji rozejmowej nowe warunki w miejsce dotychczasowego układu rozejmowego. „Temps“ donosi, że Clemenceau na posiedzeniu konferencji sojuszniczej powiedział, iż istnieje zamiar przedłożenia dotychczasowego traktatu w dniu 15 marca.

mianowicie od Lewic silny ogień nieprzyjacielskich kulomiotów. Między Zbąszynem a Wartą ożywiona działalność lotników niemieckich. W odcinku Leszczyńskim odparto napierające natarczywie patrole niemieckie, pod Jezierzycami, Krzyckiem i Murkowem.

Grupa południowa: Na wschód od Jutrosina nieprzyjaciel znacznie od działem zaatakował Zaborowo i Nadstawy. Odparto go zupełnie. Ganowiec ostrzeliwał nieprzyjaciel kulomiotami.

Szef sztabu.

## Ostrzeliwanie Lwowa.

Lwów, 4-III (PAT). Gazeta lwowska pod datą 3 b. m. pisze: Po rozejmie huk dział stał się napowrót muzyką dni naszych. Wczoraj ukraińcy kilkakrotnie ostrzeliwali miasto w różnych punktach. Pociski nie sprawiły szkody wojskowej, jednakże uszkodziły wiele budynków. Nie obeszło się oczywiście bez tego, że tu i ówdzie odłamki granatów raniły kogoś, między innymi granat rozszarpał rękę p. Zborowskiemu, którego w stanie groźnym odwieziono do szpitala. Dziś przez cały dzień ukraińcy bardzo gęsto ostrzeliwali miasto. Liczne granaty i szrapnele padły na centrum; naliczono przeszło 300 pocisków. Wiele osób jest rannych. Pogowie ratunkowe pracuje bez przerwy. Granaty padły także w okolicy dworca. Szkoły wojskowej nie było. Jeden z pocisków spowodował pożar przy ul. Zamajskiego. Pogotowie miejskiej straży pożarnej i wojskowej straży pożarnej zjawili się na miejscu i ogień rychło ugaszono. Przy gaszeniu pożaru była także pomocna i ludność cywilna. Na godz. 11 w nocy zapowiedziano przyjazd do Lwowa misji amerykańsko-angielskiej i francuskiej, która ma za zadanie zbadać stosunki sanitarne. Misja prawdopodobnie uda się na stronę ukraińską, aby zbadać stosunki w obozach internowanych Polaków i jeńców polskich.

## Telegram Paderewskiego do ludności Lwowa.

Lwów, 4-III (PAT). Wczoraj na posiedzeniu rady miejskiej sekretarz W. Oleński odczytał następujący telegram prezydenta Ministrów Paderewskiego: Warunki rozejmowe ustanowione przez 4 wielkie mocarstwa sprzymierzone nieprzyjaciel zuchwale odrzucił. Walka toczy się na nowo. Bohaterskość i ofiarność Lwowa są jak ongi tak samo i dziś przykładem dla całej Rzeczypospolitej polskiej. Niechaj więc ludność miasta Lwowa

pomni, że od jej wytrwałości i męstwa zależą losy granic naszego państwa. Rząd czyni wszystko co dziś leży tylko w jego mocy, by ten gród niezłomny uchronić przed wrogiem i zachować dla Polski w blasku nieśmiertelnym jego obrońców. Podp. Paderewski.

## Polacy zgadzają się na warunki rozejmu.

Lwów, 4-III (PAT). Wczoraj o 12 po południu zjawili się u pułk. Smitha generał Rozwadowski, jako przedstawiciel wojskowy oraz poseł Aleksander Skarbek, jako pełnomocnik ministerstwa spraw zagranicznych, oświadczając, że przed upływem wyznaczonego terminu t. j. przed 5 marca przyniosą odpowiedź w imieniu wojska i rządu polskiego. Wojsko i rząd polski poddają się tymczasowym warunkom wojskowym przez misję wyznaczonym dla obu stron celem zaprzestania krwi rozlewu. Pułk. Smith zawiadomił o tem natychmiast telegraficznie generała Barthelmy, który obecnie bawi w Poznaniu.

## Linja demarkacyjna polsko-niemiecka.

Berlin, 4-III (PAT). Biuro Wolfa donosi: Członkami komisji dla linii demarkacyjnej zostali zamianowani, jako przedstawiciele ministerstwa spraw wewnętrznych były minister Drews, asesor Kramer i Möllönberg, z ramienia naczelnego dowództwa generał major Donne, i major Aitenhaussen, z ramienia komisji rozejmowej baron Rechenburg, i rotmistrz Brentano. Na pierwszym planie rokowań będzie sprawa administracji kraju poza linią demarkacyjną. Trzeba będzie bezwarunkowo obstać przy stanowisku zajętem przez marszałka Focha podczas rokowań latowych, że linja demarkacyjna jest to zarządzenie czysto wojskowe i nie może przesądzać sposobu administracji kraju, położonego po tamtej stronie linii demarkacyjnej; o ile znajduje się w obrębie granic niemieckich dnia 1/8 1914, jest i pozostaje krajem niemieckim. W każdym razie, do ewentualnych innych decyzji konferencji pokojowej prawo i obowiązek zarządzania tym krajem ma rząd pruski. Dlatego urzędnicy na tym obszarze muszą być urzędnikami niemieckimi, lub też o ile z naszej strony nie będą sprzeciwiać urzędnikom polskim, to ci polscy urzędnicy będą mogli zarządzać krajem tylko w porozumieniu z rządem pruskim i według jego wskazówek.

Nie ustalone jeszcze jest miejsce, w którym toczyć się będą rokowania. Generał Dupont nie zażąda chyba od komisji niemieckiej (Norddeutsche Allgemeine Zeitung), aby prowadziła rokowania w mieście niemieckim, pozostającym pod zarządem polskim. Raczej ta misja mogłaby się udać do Warszawy, jednakże, przynajmniej wypada i wydaje się rzeczą prawdopodobną, że wybranym będzie na miejsce rokowań jedno z pogranicznych miast niemieckich, może Bydgoszcz.

## „Rozbrojenia“ w Królewcu.

Królewiec, 3-III. Podczas demonstracji zostało tutaj wiele sklepów spłądowanych, następnie zaś „zdobyte“ przedydium policji.

Wobec tego marynarze i żołnierze rozbroili znowu demonstrantów i przejęli służbę bezpieczeństwa publicznego. Patrole krążą po mieście, lecz Spartakusowcy szykują się do nowych ataków.

## Pobór w Poznaniu.

Poznań, 4-III (PAT). Rozpisano tu pobór roczników 1900, 1895, 1896. Popisowi mają się stawić do asenterunku dnia 15 marca, powołanie zaś nastąpi do dnia 25 b. m.

## O przyłączenie Gdańska do Polski.

Warszawa, 4-III. P. A. T. otrzymała następującą depezę z Krakowa; W dniu 9 marca odbędą się manifestacyjne wiece w całej Polsce, jako też uroczyste posiedzenia rad miejskich i powiatowych w sprawie Gdańska. Prasa galicyjska i wielkopolska wystąpiła z numerami Gdańskimi. Prosimy o wezwanie prasy Królestwa do podobnego wystąpienia. Komitet do odzyskania Gdańska prof. Sawicki. Kraków, uniwersytet.

## Zbrojny konflikt w Grudziądzu.

Grudziądz, 3-III (PAT). Podczas demonstracji, urządzonych w celu wymaszenia lepszej aprowizacji dla ludności cywilnej wywiązały się ekscesy i strzelanina. Tyśiączne tłumy zgromadziły się wczoraj przed ratuszem i wysłały do burmistrza deputację, złożoną z młodych ludzi. Żywioły umiarkowane napróżno starały się

uspokoić wzburzone tłumy. Zakrzyczano je, a nawet czynnie zaatakowano. Tłum zaczął rabować sklepy, a inny oddział demonstrantów, złożony przeważnie z młodych ludzi, podążył do rzeźni i arcydzieł, gdzie są umieszczeni szczególnie wiele zbrodniarzy. Straż więzienna ogniem dopiero zdolała rozprężyć demonstrantów. Policja sama nie potrafiła opłonić sytuacji, ponieważ demonstranci byli uzbrojeni w rewolwery i granaty ręczne. Dopiero, gdy oddział szturmowy z 71 pułka piechoty z karabinami maszynowymi i granatami ręcznymi przypuścił atak, udało się oczyścić ulice. Wojsko strzelało najpierw w powietrze, a potem na mury domu. Główny cel t. j. spłądowanie znaczniejszej liczby sklepów odremniono.

W obrębie twierdzy Torunia zaprowadzono stan oblężenia.

## Kresy wschodnie pod zarządem wojskowym.

Warszawa, 4-III (PAT). Na mocy dekretu Naczelnika państwa z dnia 8 lutego 1919 poddane zostały wyłącznie wojskowemu zarządowi powiaty białostocki, białski, brzeski, sokolski, wolkowski, grodzieński, kobryński, słonimski, przasniski, włodzimierski, kowelski i łucki, (ewent. dalsze wschodnie). Na mocy powyższego dekretu całokształt administracji cywilnej w obrębie tegoż wojskowego zarządu powierzony został z ramienia naczelnego dowództwa wyłącznie departamentowi kresów wschodnich (litewsko-białoruskiemu) ministerstwa spraw zagranicznych.

## Stan zdrowia Naczelnika.

Warszawa, 4-III (PAT). Niedyspozycja Naczelnika państwa jest lekkim przeziębieniem nie budzącym najmniejszych obaw.

## Usuwanie cudzoziemców z Warszawy.

Warszawa, 4-III (PAT). Ze względu na trudności aprowizacyjne, w jakich znajduje się Warszawa, a także ze względu na utrzymanie powszechnego spokoju i bezpieczeństwa na zasadzie art. 2 dekretu o stanie wyjątkowym z dnia 2-1 1919 zarządził komisarz nadzwyczajny, Anusz co następuje: 1) Osoby nienależące do polskiej narodowości i nie posiadające obywatelstwa polskiego winny opuścić miasto Warszawę przed dniem 15 marca r. b., o ile nie uzyskają przed tym terminem pozwolenia na pozostanie w Warszawie. 2) o pozwolenie powyższe zgłaszać się należy do biura uchodźców znajdującego się w baraku № 12 przy dworcu kowalskim czynnym codziennie prócz niedziel i świąt od 10 do 2 popołudniu, zaś w sobotę od 10 do 12. 3) Osoby które uzyskają pozwolenie na pozostanie w Warszawie otrzymają odpowiednią kartę pobytu i obowiązaną będą co 2 tygodnie meldować się w tym samym biurze. 4) Administratorzy oraz rządcy domów i hotelów zobowiązani są ścisłe przestrzegać, aby po 15 marca r. b. żaden z cudzoziemców niezaopatrzonego w pozwolenie na pobyt w Warszawie nie zamieszkiwał w pozostających pod ich zarządem domach, a o każdym przybyłym cudzoziemcu w ciągu 12 godzin zawiadomić odpowiedni komisariat milicji. Cudzoziemcy winni niezastosowania się do powyższych zarządzeń niezależnie od przymusowego wydalenia z Warszawy ulegną karze aresztu do 3 miesięcy lub grzywnie do 3000 marek. Tej samej karze ulegną rządcy lub administratorzy domów lub hotelów, winni zaniebana włożonego na nich w art. 4 niniejszego rozporządzenia obowiązku.

## Z kancelarii ministra spraw wojskowych.

Warszawa, 4-III (PAT). Wydział informacyjno prasowy ministerstwa spraw wojskowych podaje do wiadomości następujące godz. przyjęcia ministra spraw wojskowych generała porucznika Józefa Leśniewskiego: W poniedziałki i czwartki od 10 do 11 rano na zamku.

## CENTRALIZACJA ZARZĄDU W KRAJU.

Warszawa, 4-III (PAT). Ministerstwo rolnictwa i dóbr państwowych wysłało do Galicji delegację w celu przygotowania sprawy objęcia zarządu państwowego w Galicji sprawowanego dotąd przez komisję rządzącą. Delegacja pozostaje pod przewodnictwem pana Makowskiego.

## Żółte niebezpieczeństwo w Rosji.

Sztokholm, 4-III (PAT). Z Helsingforsu donoszą, że rząd sowiecki wysłał telegram iskrowy do rządu chińskiego z pytaniem, w jakim celu wojsko chińskie jest skoncentrowane na pograniczu Rosji

## Komunikat sztabu generalnego.

Warszawa, 4 marca.

Litwa i Białoruś: Grupa generała Iwaskiewicza: Przez zdobycie Słonima wojska nasze opanowały linję rzeki Szczary. W nasze ręce wpadło wiele broni i amunicji oraz jeden samochód ciężarowy. Straty nieprzyjaciela znaczne.

Grupa generała Listowskiego: Po nadzwyczajnie uciążliwym marszu ścieżkami i drogami przez bagna i lasy Pińskie dotarł oddział por. Jeśmana z Mokran do Odrożyna (18 kil. na południe od Janowa), wypierając poza Prypeć wojska ukraińskie i bolszewickie.

Wołyń. Grupa generała Śmigłego: Rozbity dnia wczorajszego pod Poryckiem Starym nieprzyjaciel nie przedsięwziął na południe od Włodzimierza Wołyńskiego żadnej akcji. Wczorajsza działalność doprowadziła do wielkiego sukcesu, bo oprócz wielkiej zdobyczy w materiale wojennym i w jeńcach pokrzyżowała plany przeciwnika, który zamierzał jak to wynika z dokumentów przy wziętym do niewoli pułk. ukraińskim znalezionym, w najkrótszym czasie przejść do działania ofenzywnego.

Galicja wschodnia. Grupa generała Romera: Nieprzyjacielski pociąg pancerny ostrzeliwał Belz.

Grupa generała Rozwadowskiego: Artylerja nieprzyjacielska w dalszym ciągu ostrzeliwała nasze pozycje pod Lwowem, Krzywczycę, Skniłów, Persenkówkę i Kulparków. Pod wieczór przeniosła ogień na centrum miasta. Na przedpolu ożywiona działalność patroli wywiadowczych. Niektóre nieprzyjacielskie patrole posunęły się pod Skniłowem, Zimną wodą, Wrocławem i Bartatowem do linii naszych placówek, przyjęte ogniem cofnęły się. Tor kolejowy pomiędzy Godkiem Jagiellońskim a Sadową Wisznją ostrzeliwany przez baterje nieprzyjacielskie.

W zastępstwie szefa sztabu generalnego Haller, pułk.

## Komunikat poznański.

Poznań, 4 marca.

Grupa północna. Tarkowo na Kujawach i Trzydomy pod Chodzieżą ostrzeliwała artylerja niemiecka. Kowalewsko nieprzyjaciel obrzucał minami. W odcinku Kępińskim i Budzyńskim znaczny ogień niemiecki z kulomiotów.

Grupa zachodnia: Artylerja niemiecka ostrzeliwała nasze pozycje na północ od Pierzyn. Na wschód od Międzychodu

# Ferment w bolszewickiej Rosji.

Przeciwnictwa między Trockim a Leninem. — Ugoda z kapitałem? — Gorkij doradca Lenina. — Stosunek do Ukrainy. — Złe konjunktury wewnętrzne. Spisek monarchistyczny.

Helsingfors, 4-III. (PAT). Zgodnie z doniesieniami z Rosji okazują główne przeciwności między Petersburgiem a Moskwą, osobione w Trockim i Leninie. Rada Petersburska pragnie zamienić całą Rosję w obóz wojenny i pokłada wielkie nadzieje w ostatnim wielkim wysiłku wojskowym na wiosnę tego roku. Rozpaczliwość jej nastroju znajduje wyrażenie w katastrofalnym położeniu Petersburga. Natomiast Lenin i ludzie moskiewscy uprawiają politykę, która drogą kompromisu na wszystkie strony ma utwierdzić stanowisko bolszewizmu. Na wewnątrz dążą oni do przedjednania społecznych rewolucjonistów, a tymczasem ważnych kół inteligencji w obozie chłopskim, na zewnątrz zaś chodzi o stworzenie modus vivendi z ententą. Ponadto ludzie ci coraz bardziej przechodzą do przekonania, że niedolę gospodarczą da się usunąć tylko przez powolne dopuszczenie krajowych i zagranicznych przedsiębiorców kapitalistycznych. Znamienne dla nowego kursu jest zamianowanie Gorkija stałym doradcą Lenina.

Głównym punktem zatargu między Petersburgiem a Moskwą wydaje się być polityka, jakiej należy się trzymać względem Ukrainy. Trocki widzi ostatni ratunek w gwałtownym przybyciu zapasów zboża ukraińskiego, tymczasem Lenin dąży do porozumienia z radami dyrektoriatami, żeby połączyć wspólnym frontem na zewnątrz 2 największe części składowe Rosji. Niewątpliwie polityka Lenina w razie jej powodzenia znacznie wzmocniłaby panowanie bolszewików na zewnątrz i wewnątrz. Doprawdy charakter

tego panowania znacznie by się zmienił w kierunku umiarkowanego socjalizmu zmierzającego do celów pozytywnych. Nie należy przy tym spuszczać z oka, że zarówno polityka Lenina jak i Trockiego występuje na tle głębokiej rozpaczli z powodu wewnętrznych stosunków w kraju.

\*\*\*

Lyon, 4-III. (PAT). Iskr. Z Moskwy donoszą, iż władze wykryły świeżo zorganizowaną kontrewolucyjną zbrojną ze zwolenników Romanowów a utworzoną z końcem grudnia. Sztab główny znajdował się w Moskwie. Związek rekrutował się spośród młodych oficerów i młodzieży arystokratycznej. Celem jego było obalenie rządów sowieckich i przywrócenie rządów monarchistycznych a środkiem — związek z koalicją skąd otrzymywał pieniądze. Liczył on licznych członków w różnych instytucjach społecznych i w szeregach czerwonej armii. Oprócz tego stworzył on bandy terrorystów, mających na celu mordowanie członków rządu sowieckiego i uchwytnie mitraljez i amunicji. Na Ukrainie organizacja ta pozostawała w stosunku z Skoropadzkim. Jednakże sprawy zawiedli się w swoich oczekiwaniach... (tu tekst przerywany)... głód w granicach republiki sowieckiej z chwilą nadejścia wiosny, kiedy brak produktów, będzie lud odczuwał boleśnie. Sowiety muszą się zrzec władzy, albo lud zmusi ich do tego. Należy się nam do tej chwili przygotować. W tym celu proponuje komitet stworzenie kadry armii, ale ma się to więcej nie uda.

## Z ministerstwa aprowizacji.

Warszawa, 4-III (PAT). W ministerstwie aprowizacji odbyła się dziś konferencja informacyjna prasowa. Sytuacja aprowizacyjna zapowiada się pomyślnie co głównie zawdzięczamy przerwaniu wywozu do Niemiec, Polski import zależy w zupełności od tonażu amerykańskiego. Dotąd otrzymaliśmy 800 wagonów maki amerykańskiej oraz 516 wagonów tytułem baru od Polaków amerykańskich. Etapy wschodnie potrzebują 1000 wagonów miesięcznie. Wiadomości jakoby uruchomienie 250 gorzelni są nieścisłe. Ma być uruchomionych zaledwie 20 i pare.

## Z urzędu patentowego.

Warszawa, 4-III (PAT). Urząd patentowy, który mieścił się dotychczas przy ministerstwie przemysłu i handlu (ulica Jasna 1) przeniósł się obecnie do lokalu przy ulicy Królewskiej № 28: Urząd patentowy przyjmuje podania o udzielenie patentów na wynalazki oraz o zarejestrowanie wzorów rysunowych, modeli i znaków towarowych codziennie w godz. od 9 do 12. Patenty na wynalazki, świadectwa wzorów rysunkowe, modele oraz świadectwa na znaki towarowe zgłoszone na zasadzie ustaw obowiązujących dotychczas w Polsce lub w częściach jej zachowują z zastrzeżeniem praw osób trzecich swoją moc, o ile posiadacze przed 7 sierpnia 1919 zgłoszą je do urzędu patentowego, załączając odpowiednie dowody i kwity z wymaganych opłat.

## Mianowanie.

Warszawa, 4-III (PAT). Naczelnik państwa postanowieniem z dnia 1 marca b. r. mianował pana Władysława Müllera szefem sekcji w ministerstwie sprawiedliwości.

## W kwestji bezrobotnych.

Warszawa, 4-III (PAT). Pod przewodnictwem p. ministra Ziemięckiego, a w obecności ministra Iwanowskiego i pana Włocławskiego z ramienia ministerstwa pracy i opieki społecznej, odbyła komisja ochrony pracy zwołana z zadaniem, którym poruczone wydziałowi zapanom dla bezrobotnych oraz akcję podjętą przez ministerstwo pracy celem zatrudnienia bezrobotnych. Następnie obradowano nad rozszerzeniem zakresu władzy ministerstwa pracy i opieki społecznej i ministerstwa zacięgnięcia publicznego oraz uchwalono poprosić wniosek aby przyjdym rady ministrów wydoło w sprawie rozgraniczenia kompetencji potrzebne zarządzenia. Po wyjątkach oddzielonych przez pana ministra w kwestji bezrobotnych przydzielono

no poszczególnym członkom dekrety do zbadania. Następne zebranie w piątek 7 b. m.

## Paskarze są niezadowoleni.

Warszawa, 4-III (PAT). Dzisiaj odbyła się w państwowym urzędzie walki z lichwą i spekulacją konferencja między naczelnikiem urzędu z przedstawicielami społeczeństwa. Delegaci stowarzyszenia kapeków i właściciele nieruchomości wygłosili namiętne mowy przeciw działalności urzędu z lichwą. Przedstawiciele społeczeństwa dziękowali kierownikowi urzędu za jego chwalebne wysiłki, mające na celu ochronę ludności przed wyzyskiem.

## Warunki pokoju na morzu.

Paryż 4-III. (PAT) „Times“ donosi, że warunki pokoju Anglii w sprawie morskiej będą mniej więcej następujące. Zniszczenie niemieckich, austro-węgierskich i tureckich okrętów wojennych, także i tych, które się jeszcze buduje, zburzenia fortyfikacji nad morzem Północnym, Bałtykiem, morzem Czarnym i w Dardanelach, kabla transatlantyczne i azjatyckie Niemiec nie będą zwrócone odnośnym towarzystwom, stacje iskrowe w Nauen, Hanowerze, Wiedniu i Budapeszcie mogą być używane tylko dla celów handlowych.

## Czego żąda Belgja?

Paryż, 4-III. Jak słychać żąda Belgja przyłączenia części Limburga i ustanowienia wspólnej suwerenności nad ujściem Skaldy. Holandia ma jako rekompensatę otrzymać część Fryzji wschodniej wraz z Emden.

## Pożyczka zwycięstwa.

Waszyngton, 3-III (PAT) (Iskr.) Senat przyjął projekt pożyczki zwycięstwa w wysokości 7 milionów dolarów. Uchwała ta przeszła o g. 6 m. 15 rano po posiedzeniu trwającym bez przerwy od godz. 10 rano w sobotę wskutek obstrukcji republikanów.

## O GRANICE JUGOSŁAWJI I BUŁGARJI

Londyn, 4-III (PAT). Na radzie 10-ia jugosławska delegacja przedłożyła żądania swoje w 2 memoriałach. Pierwszy odnosi do warunków powstania nowego państwa Królestwa i części z jakich się składa. Drugi zajmując się serbsko-bułgarską granicą, która wedle żądań memoriała ma iść wzdłuż rzeki Strumy

aż po Cermen (6 mil angielskich na północny zachód od Rilę), stąd ku północy wzdłuż grzbietu gór po lewym brzegu Strumy, aż do przełęczy Dragoman (około 22 mil na północny zachód od Sofji), zwraca się stąd na północny wschód dochodzi Dunajem do ujścia rzeki Skomlja (18 mil na zachód od Kom-Palanka) Nowa granica szlaby mniej więcej równoległe z obecną między 6 a 36 mil w odległości od niej. Delegacja jugosławska zaznacza, że granica ta naprawiłaby krzywdę popełnioną na kongresie berlińskim i umożliwiłaby Serbji ochronę doliny Wardara, Morawy i Timoku wraz z kolejami, a równocześnie daje Bułgarom możność bronić Sofji.

## O flotę handlową Niemiec.

Weimar, 4-III (PAT). Marszałek Foch przesłał niemieckiej komisji rozejmowej telegram, w którym żąda wydania reszty pozostałej w Niemczech floty handlowej potrzebnej dla aprowizacji. Telegram ten jest przedmiotem narad całego ministerstwa rzeszy ministerstwa praskiego oraz komisji rozejmowej.

## Usunięcie łodzi podwodnych.

Nowy-Jork, 2-III Iskr. (PAT). Pisma donoszą z rokowań paryskich, że wszystkie narody godzą się na artykuły warunków odnośnie do spraw morskich, które asuwają zupełnie postąpienie się łodziami podwodnymi.

## Powrót misji do Paryża.

Warszawa, 4-III (PAT). Misja ententy udała się z Poznania do Paryża.

## Rozwój ruchu strajkowego w Niemczech.

Berlin, 3-III. Pełnomocnicy wszystkich robotników w Spandau (pod Berlinem) postanowili 5 marca rozpocząć strajk generalny. Strajk ten jest czysto polityczny: ma on na celu obalenie obecnego rządu, poparcie strajkujących w Niemczech środkowych, i wprowadzenie astroja komunistycznego. Strajk ma być w całym mieście przeprowadzony, ewentualnie, nawet przy pomocy gwałtu.

Berlin, 3-III. Komendantura tutejsza ogłasza: W ostatnich czasach prowadzona jest asilna agitacja w Berlinie, mająca na celu wywołanie strajku generalnego, oraz wystąpienia alicznego robotników. Wobec tego, władza przypomina, że wszelkie zbiegawiska i demonstracje są wzbronione i będą przy pomocy siły zbrojnej rozprzeczane.

Lipsk, 3-III. W mieście zastrejkowało też gwałt mieszczanstwo. Wszystkie sklepy zamknięte. Urzędnicy miejscy, aptekarze, lekarze — wszystko to przerwało pracę. Zaprowiantowanie miasta ustało. Światła niema.

Urzędnicy pocztowi nie przyłączyli się do strajku robotniczego, ale nie zdecydowali się też przystąpić do akcji mieszczanstwa.

Robotnicy kolejowi strajkują, urzędnicy zaś są po stronie rządu.

Berlin, 3-III. Rząd przygotowuje nową odczwę z powodu generalnego strajku. Jest on zdania, że istnieje pewna możliwość porozumienia się ze strajkującymi. Ponieważ agitatorzy twierdzą, że rząd nosi się z zamiarami usunięcia rad fabrycznych, odczwę ma temu kategorycznie zaprzeczyć.

Lipsk, 3-III. Jak donosi miejscowa rada robotniczo-żołnierska, mają niebawem rozpocząć się rokowania pomiędzy rządem a strajkującymi. Tymczasem strajk w Turyngji się rozszerza.

Berlin, 4-III (PAT). Na posiedzeniu rady robotniczo-żołnierskiej przyjęto drobną większością wniosek o ogłoszeniu w Berlinie strajku powszechnego.

## POGRÓM NIEMCÓW W PRADZE.

Wiedeń, 4-III. Wedle doniesień, które tutaj w dniu dzisiejszym nadeszły Praga była ponownie widownią zaburzeń, skierowanych przeciwko ludności niemieckiej. Żołnierze czescy insultowali przechodniów niemieckich. Po południu tłum pod przewodnictwem legionów z Rosji rozpoczął demolowanie sklepów niemieckich na Starem Mieście.

## PIERWSZE OBJAWY SOCJALIZACJI PRZEMYSŁU.

Weimar, 4-III. (PAT) Minister pracy Bauer na wczorajszym posiedzeniu zgromadzenia narodowego oznajmił, że niebawem będzie przedłożony zgromadzeniu projekt o przejęciu przez Rzeszę syndykatu węglowego, co będzie pierwszym zarządzeniem socjalizacji. „Norddeutsche Allgemeine Zeitung“ pisze w tej sprawie: Dowiadujemy się, że zamierzone jest upaństwowienie handlu węglem. Upaństwowienie to nastąpi prawdopodobnie w ramach socjalizacji kopali.

## BOLSZEWICY BOMBARDUJĄ NARWĘ.

Helsingfors, 4-III. (PAT) Depesza H. vasa. W ostatnich dniach rzucili bolszewicy na Narwę 5000 pocisków, niszcząc 175 domów. Zginęło 124 osoby.

## Ententa pomaga rządowi archangielskiemu.

Nowy-Jork, 4-III (PAT). Prezydent Wilson zawiadomił ministra wojny Bakera, że rada wojenna ententy wyda niebawem zarządzenie mające na celu polepszenie sytuacji wojskowej ententy w Rosji północnej, i że wysłano już tam 2.500 żołnierzy angielskich oraz 500 żołnierzy amerykańskich w celu wzmocnienia wojsk, które już tam przebywają.

## POROZUMIENIE ANGIELSKO-CZESKIE.

Paryż, 2-III. Iskr. (PAT). Rokowania przeprowadzone w styczniu i lutym między przedstawicielami komendy wojsk brytyjskich na Dunajem a przedstawicielami Czech i Jugosławji doprowadziły do zapętnego porozumienia w punktach najważniejszych. Republika czesko-słowacka otrzymała przedstawicielstwo w Belgradzie w generalnej dyrekcji żeglugi na Dunaju i prawie suwerenne stanowisko na Dunaju. Konwencja ta jest tymczasowa i pozostaje w mocy aż do czasu zawarcia pokoju.

## Dlaczego Francuzi cofnęli się z Mannheimu.

Berlin, 3-III. Na posiedzeniu komisji do zawieszenia broni generał Nudant oświadczył, że wojska francuskie wycofane i przerwano komunikację pomiędzy obu brzegami Renu z powodu rozruchów, które wybuchły w Mannheimu. Gdy dla zaprowadzenia porządku przywołano 3 bataliony niemieckie, cofnięto wojska francuskie żeby uniknąć spotkania tych wojsk.

Gdy tylko spokój przywrócony zostanie, komunikacja będzie z polecenia komendy francuskiej znowu uruchomiona.

## Włosi za połączeniem Austrii niemieckiej z Niemcami.

Lugano, 3-III. „Corriere della Sera“ występuje bardzo ostro przeciwko polityce francuskiej, która nie chce dopuścić do połączenia Austrii niemieckiej z Rzeszą. Pisano to twierdzi, iż tego rodzaju tendencje narzucenia świata „francuskiego pokoju“ obarczają Włochów, którzy są zdania, że i „niemiecka rasa musi otrzymać swe prawa“.

## WOJSKA RZĄDOWE W HALLE.

Halle, 4-III. (PAT) Wojska rządowe i generała Marckera wczoraj wkroczyły do miasta i obsadziły najważniejsze pod względem wojskowym punkty. Wieczorem odbyły się rokowania między generałem Marckerem a miejscową radą żołnierską. Trwały one do późnej nocy. Ludność okazuje wielkie zadowolenie z powodu uwolnienia z pod władzy terrorystów. Ci ostatni dopuścili się szczególnie nedorzecznego czynu wandalizmu niszcząc wszystkie progi toru kolejowego na dworcu. Dopiero po naprawie toru będzie można ruch kolejowy podjąć.

## ZDOBYCZE GREKÓW.

Lyon, 4-III (PAT). Urzędowo donoszą z Aten, że armia grecka w walkach w Macedonii ogółem wzięła do niewoli 7.500 ludzi w tem 526 oficerów bułgarskich oraz 25 oficerów niemieckich, zdobyła 61 dział ciężkich 269 dział polowych 240 moździerzy min oraz 1000 kulomiotów, oprócz tego ogromną ilość amunicji i materiałów wojennych.

## Pożyczka belgijska.

Bruksela, 3-III. (PAT) (Iskr.) Projekt ustawy upoważniającej rząd do wypuszczenia pożyczki w Belgji i zagranicą w wysokości 2 milionów był rozpatrywany na posiedzeniach wszystkich frakcji i wszędzie został przyjęty. Minister finansów Delacroix udzielał na posiedzeniu sekcji centralnej szeregu wyjaśnień dotyczących się sytuacji finansowej i pożyczki.

## Dr. Marchlewski w Westfalji.

Bochum, 3-III. Przepuszczenie, że podczas ostatnich zajęć w okręgu Rury czynny udział przyjmowali rosyjscy bolszewicy, potwierdza się. Twierdzą tutaj, że w Komisji do przeprowadzenia gwałtownej socjalizacji, na wzór rosyjski, bardzo czynny był członek bolszewickiego rządu, niedoszły poseł rosyjski przy b. Radzie Regencyjnej, dr. Marchlewski. Przepuszcza się, że jest on głową bolszewickiej centrali, kierującej całym ruchem spartakusowskim z Essen.

# Warszawa.

## O gmach sejmowy.

Obecne pomieszczenie Sejmu w sali instytutu maryjskiego ma charakter tymczasowy. Salę stosownie do obrad sejmowych niełatwo będzie w Warszawie wyszukać, to też sprawa budowy gmachu sejmowego staje się coraz bardziej aktualną i zajmuje miejsce pośród spraw bardzo pilnych. Gdzie stanie gmach sejmowy? — to pytanie, które niejednokrotnie stawili sobie w ostatnich czasach dbali o miasto Warszawianie.

Przeważa ostatnio zdanie, że gmach sejmowy powinien stanąć na miejscu, zajmowanym obecnie przez cerkiew w alejach Ujazdowskich. Gmach Sejmu w perspektywie alei, na tle zieleni parku przedstawiałby się malowniczo i majestatycznie.

## Izba obrachunkowa.

W dniu onegdajszym rozpoczęto czynności Izby Rozrachunkowej przy Polskiej Krajowej Kasie Pożyczkowej. Na razie należy do Izby Rozrachunkowej dwaście banków prywatnych i Polska Krajowa Kasa Pożyczkowa. Statut Izby Rozrachunkowej, opracowany przez Polską Krajową Kasę Pożyczkową i przejrany przez Związek Banków i został zatwierdzony przez p. Ministra Skarbu dnia 10 lutego r. b. Posiedzenia Izby Rozrachunkowej odbywać się będą 2 razy dziennie.

## Komisja stabilizacyjna politechniki.

Powołana przez ministra wyznań i oświaty na mocy dekretu z dnia 8 stycznia r. b. komisja stabilizacyjna politechniki warszawskiej, rozpoczęła w dniu 17 ub. m. pod przewodnictwem rektora uniwersytetu, prof. dr. Antoniego Kostaneckiego, swe obrady, zakończyła zaś je w dniu 26 ub. m., przedkładając ministerjum wnioski co do powołania do politechniki profesorów zwyczajnych, nadzwyczajnych i honorowych.

Do komisji wchodziło: 15 profesorów politechniki lwowskiej, 4 przedstawiciele politechniki warszawskiej oraz 10 znawców szkolnictwa wyższego, przedstawiciele nauki i techniki. Delegatem ministerjum wyznań i oświecenia był starszy referent inż. Stanisław Tomczycki.

## Sprawa „Gospody artystycznej”.

Po trzytygodniowych rozprawach, wczoraj przed północą sąd ogłosił wyrok, uznający wszystkich oskarżonych za winnych otworzenia domu gry zabronionej.

Skazani są: Jan Pawłowski — na 2 miesiące więzienia, Jan Smotrycki — na miesiąc więzienia i Czesław Knapczyński na miesiąc aresztu.

Zgodnie z dekretem amnestyjnym p. Knapczyńskiego zwolniono od odbycia kary, pozostałym zaś zmniejszono karę do połowy.

Skazani apelują.

## Walka ze spekulacją tytoniową.

Wczoraj znikli z ulic Warszawy sprzedawcy papierosów. Stało się to dzięki energicznej interwencji milicji miejskiej, która aresztowała sprzedawców ulicznych, konfiskując im papierosy ze skrzynek.

# Z SALI KONCERTOWEJ.

Koncert symfoniczny. Dyrygent—Br. Szale. Solista—Seweryn Eisenberger—fortepian.

Gustaw Mahler (1860—1911) należy do bardziej znaczących współczesnych kompozytorów. Jego symfonia zajmuje miejsce pośrednie między muzyką programową a muzyką „absolutną”. Twórczość Mahlera jest pokrętna twórczości Brucknera, a w szczegółach daje się odczuć wielki wpływ Wagnera.

Jaskrawość, jaka panuje w symfoniach Mahlera, jest godna uwagi: mistyczne i religijne ascety znajdują się obok rzeźkich tematów ludowych, romantyzm obok trywialności; często ma się wrażenie, że przez szaloną i kontrastową zmianę nastrojów i używanie groteskowych efektów, kompozytor kpi sobie ze słuchacza.

Aparat orkiestrowy jest olbrzymi; czy przytym niepomierne zwiększanie ilości instrumentów perkusyjnych, jest szczęśliwym pomysłem artystycznym, wydaje nam się wątpliwe. Mahler jest muzykiem nie tylko talentowanym, ale i wybitnie pomyslowym, a o tym świadczą różne szczegóły jego kompozycji: np. nadzwyczajnie głęboko odezuta ostatnia część trzeciej symfonii, albo pełne poczci uchwycenie pieśni „Frauwinde” w symfonii drugiej.

Imponująca jest wyjątkowa umiejętności Mahlera opracowania środkami technicznymi.

W pierwszej symfonii Mahlera nie można nie zwrócić uwagi na wiele niejasnych miejsc (np. w 1 części), gdzie to co kompozytor czuje, przewyższa jego umiejętności. Występują tu zarysunki, które oczekują swego rozwoju, zaledwie zarysy obrazu, który trzeba opracować i pogłębić.

W utworze tym nie odczuwa się momentalnej formy symfonicznej; są tam tylko kanszownie skombinowane epizody muzyczne; ale rozpisanie ich na orkiestrę sprawia, że słucha się ich z przyjemnością. Dziwne pomieszczenie naiwności tematów z najwyższą fincją w orkiestracji, ujmuje słuchacza i wprawia go, poczynając od pierwszych taktów, w nastrój bajkowy.

Czując się zapach lasa, słyszy się okrzyki myśliwych; marsz żałobny wywołuje w fantazji obraz pogrzebania myśliwego przez zwierzęta.

Wystawienie mahlerowskich symfonii nie należy do rzeczy łatwych, chociażby przez to, że na właściwą obsadę każdej grupy instrumentów, stać tylko pierwszorzędną orkiestrę symfoniczną.

Dyrektor Szale na poniedziałkowym koncercie starał się wydobyć z orkiestry jaknajwięcej, co ma się częściowo udało. Zarzuciłbym tylko dyr. Szaleowi, że prawdopodobnie zbyt mało zwraca uwagi na strój instrumentów dętych drewnianych, co jest zresztą stałą bolączką Ł. O. S. Wogóle strój harfy (t. j. fortepjanu) różną nie zgadzał się ze strojem całej orkiestry.

Przez symfonii Mahlera usłyszeliśmy z towarzyszeniem orkiestry koncert fortepjanowy B-dar Brahmsa w interpretacji p. Seweryna Eisenbergera z Krakowa.

P. Eisenberger okazał się pianistą o wysokiej kulturze muzycznej i doskonale rozwiniętej technice palcowej. Pewność i temperament w grze, oraz pierwsi instek intelektualny wykonawcy, który się wyczuwało stale, złożyły się na pełnię wrażenia artystycznego. Gość krakowski spotkał się z zasłużonym uznaniem a publiczności.

Dyr. Szale prowadził akompanjament jak zwykle z dyskrecją i zrozumieniem.

K. S.

## — O język polski.

„Rozwój” (Nr 60) w artykule „Język polski i urzędnicy miejscy” stwierdza, iż liczni z pośród urzędników miejskich nie znają dostatecznie, lub wcale języka polskiego, oraz nawołuje do poddania egzaminowi tych „co do których istnieje wątpliwość dostatecznej znajomości języka”.

Trudno odmówić bezwzględnej słuszności samemu postulatowi i zupełnego uzasadnienia propozycji egzaminu: nikt chyba nie zaprzeczy, że pierwszym warunkiem urzędowania w instytucji polskiej być musi nienaganna znajomość języka polskiego. Sądzę jednak, że 1) z pod rygorem egzaminu nie powinni być wyjęci i urzędnicy rdzennie polskiego pochodzenia, których znajomość języka i ortografii często wiele pozostawia do życzenia, oraz że 2) artykuł, nawołujący do zbadania kwalifikacji językowych urzędników miejskich powinien być pisany... poprawną polszczyzną.

Artykuł w „Rozwoju” warunkowi temu bynajmniej nie odpowiada. A oto dowody:

Czy mówi się po polsku: „wątpliwość znajomości języka”?

A co znaczy zwrot następujący: „Słyszeliśmy wprawdzie, iż związek urzędników miejskich powziął chwalebny myśl poddania egzaminowi tych urzędników... i że władze miejskie najzupełniej poglądem podzielają, lecz jak dotychczas ta pilna i ważna sprawa, jako drażliwa, nabiera form konkretnych?”

Wreszcie: „jaka to gramatyka nakazuje pisać: „językiem polskim” (str. 2 wiersz 23 od góry).

(Kilka fatalnych omyłek keryskich, paczących sens i wykazujących karygodne niedbalstwo korektora, pomijam).

Czy Redakcja „Rozwoju” nie uznałaby wobec tego za dobre poddać egzaminowi językowemu własnych współpracowników?

## — Z komisji egzaminacyjnej.

W dniu 7 bm. Państwowa komisja egzaminacyjna dla eksternów w Łodzi rozpoczęła egzaminy ustne dla eksternów, zdających na świadectwo z 8 klas.

P. P. Przełożeni i przełożone, którzyby pragnęli zapewnić dla pp. nauczycieli szkół swoich prawo asystowania na egzaminach w charakterze gości, raczą zawiadomić o tym komisję przed dniem 6 b. m.

## — Lokaut piekarzy.

Pod przewodnictwem p. Fingerhuta odbyło się wielkie zebranie piekarzy żydów oraz delegatów polskiego cechu piekarzy i stow. cukierników. Omawiano położenie właścicieli piekarni odnośnie taksy na pszenne pieczywo po 60 fen. za funt. Taksa ta została rozporządzeniem Komisarza ludowego Rzewskiego usunięta, lecz obecnie Naczelnik policji przez swe organy żąda wykupywania na każdą piekarnię specjalnych koncesji i patentów, wobec czego lokaut właścicieli piekarni trwa dalej. Starszy Cechu piekarzy p. Trenkler zaznaczył, iż chrześcijańscy właściciele piekarni solidaryzują się odnośnie do protestu pod represjami policyjnymi z piekarzami żydowskimi. Po omówieniu sytuacji obecnej postanowiono w sprawie represji przeciw piekarzom wysłać delegację do ministerstwa spraw wewnętrznych i ochrony pracy. Delegowany będzie jeden chrześcijanin i jeden żyd.

# Kronika łódzka.

## — Fałszywa pogłoska.

Dowiadujemy się z miarodajnych źródeł, iż pogłoska, jakoby przedstawiciele misji koalicyjnej zwrócili się do fabrykantów łódzkich z propozycją kapna pozostałych maszyn, w celu wywiezienia ich do Belgii i północnej Francji, jest z granta fałszywa. Byłby to nie akt pomocy, lecz wrogości wobec Polski.

## — Dla żołnierza polskiego.

Przy Towarzystwie pomocy dla żołnierza polskiego utworzyła się Sekcja intendentury, która jednak, przystępując do zaopatrzenia żołnierzy naszych w przedmioty pierwszej potrzeby, odczuwa wielki brak wszystkiego, co najniezbędniejsze.

Z tego powodu w dniach najbliższych rozpocznie się kwesta po mieszkaniach i Sekcja gorąco prosi, by każda rodzina ofiarowała choć jeden komplet bielizny męskiej, składający się z koszuli, pary kałosonów, prześcieradła, chustki do nosa i pary skarpetek lub onuczek, a także kubek, miseczkę i łyżkę.

Sekcja zwraca się z gorącym apelem do społeczeństwa, aby ofiarni Łódzianie

nie poskąpili datków dla naszych bohaterów.

## — Nowe banknoty polskie.

W najbliższych dniach wyjeżdżają do Paryża — upełnomocnieni delegaci ministerjum skarbu, w celu zamówienia papieru i klisz, potrzebnych do drukowania banknotów polskich.

Banknoty będą wzorowane na banknotach belgijskich i amerykańskich. Szereg artystów polskich przedstawi projekty rysunków, z których najlepsze mają być akceptowane.

Papier do druku banknotów będzie użyty w takim gatunku, aby trudno było go podrobić. To samo dotyczy rysunków i znaków wodnych. Ewentualne fałszyfkaty będą bardzo łatwe do rozpoznania.

Rząd polski dłatego czyni zamówienia w Paryżu, gdyż francuskie fabryki klisz są najlepsze w świecie.

Będą drukowane banknoty, opiewające na 1 złoty, 2, 5, 10, 20, 100, 500 i 1,000 złotych.

Czynione są starania, aby pierwsze banknoty ukazały się w obiegu już przy końcu kwietnia r. b.

# Teatr Polski.

Na polskiej ziemi. Sztuka w 4-ach aktach J. Staszewskiej.

Tegoroczny repertuar Teatru Polskiego świadczy aż nadto wymownie, iż kierownictwo artystyczne sceny polskiej w Łodzi nie stoi na wysokości zadania.

Farsy francuskie, przepielane wodewilem niemieckim i mało wartościowe sztuki ludowe — oto stały pokarm duchowy, którym karmi Teatr Polski swoją publiczność. Wystawia się wprawdzie czasem Wyspiańskiego, ale w sposób tak dyletancki, iż lepiej byłoby przez sam pietyzm dla wieszczki krakowskiego pozostawić jego utwory w spokoju.

Ostatnia premiera sztuki p. J. Staszewskiej świadczy o tym, iż kierownik artystyczny teatru wprost nie orientuje się co się nadaje do wystawienia na scenie, a co nie.

„Na polskiej ziemi” to zlepek scen, luźno ze sobą powiązanych i pozbawionych akcji. O treści trudno cośkolwiek powiedzieć, gdyż sztuka jej nie posiada. Cztery przydługie i arcynudne akty wypełniają obrazki mniej więcej tego rodzaju:

Akt I — Bohater sztuki wyjeżdża na wojnę, z niemcami. Jedzie na krwawy bój z odwiecznym naszym wrogiem — prusakami, aby walczyć w szeregach „naszych kozaków”. Cały akt jest wypełniony przez rozczulające sceny żegnania się bohatera z rodziną. Gdyby rodzina posiadała jeszcze o kilku członków więcej, panna Staszewska potrafilaby napisać jeszcze dwa akty...

Akt II. W akcie tym wogóle nic się nie dzieje; dopiero w końcu ukazują się na scenie prusacy w prawdziwych pikielhaubach, co bardzo przeraża osoby działające.

Akt III. Prusacy gospodarują z właściwą sobie bezwzględnością. Jeden z oficerów począł w arogancki sposób zalecać się do narzeczonej bohatera sztuki. Gdy chciał ją uwieść, ona go spoliczkowała, wtedy on ją dwa razy kopnął. (Scena kopania jest oddana z wstrząsającym realizmem).

Oczywiście, że lejtenant pruski nie puści płazem takiej obelgi; jak policzek. Ni stąd, ni zowąd zjawia się na scenie sąd polowy. Autorka sztuki, jak na kobiecie, jest niesamowicie okrutna. Wysłała bowiem za jednym zamachem dwie osoby na tamten świat: bohatera i niewiastę, którą sąd polowy skazuje na śmierć i jej dziadka, któremu na wieść o tym serce pękło.

Akt IV. Orga oficerów pruskich. Wyślawiają oni pod niebiosą swego „kajzera”, który jest sprawcą zwycięskiej wojny. Tymczasem rosjanie okrążają dwór, rozbijają niemców, oficerów biorą do niewoli, a krwiożerczego lejtenanta, sprawcę śmierci narzeczonej bohatera sztuki, zabija „nasz kozak”, którego nawet autorka pokazuje nam na scenie.

Gdyby sztuka ta była tylko pensjonarskim wypracowaniem na temat: „Okrucieństwa prusaków” wogóle niewartoby było o tym pisać. Ale co gorsza utwór ten posiada wyraźną tendencję polityczną.

Autorka apoteozuje wojska naszego ukochanego „taty”. Jakież zachwyty wywołuje wśród bohaterów sztuki mundur oficera rosyjskiego!

Natomiast o legionach autorka wyraża się z przekąsem, one przecież prowadzą austriacko-habsburską politykę... Dla młodocianej główki panny Staszewskiej ideałem polskiego bohatera jest „nasz kozak”.

Ale kulminacyjnym punktem apologii dziczy moskiewskiej jest odczytanie w 2-im akcie osławionego manifestu Mikołaja Mikołajewicza. Osoby działające wpadają w jakiś ciełczy zachwyty. Wprost nie

wierzą własnym uszom, że wódz rosyjski był tak łaskaw dla Polski.

Panna Staszewska może sobie pisać, co jej się podoba i jak jej się podoba. O to do niej nikt pretensji mieć nie może. Natomiast panu Rychłowskiemu, jako kierownikowi literackiemu teatru tego rodzaju sztuk wystawiać nie wolno. Już czas, żeby pan Rychłowski o tym wiedział, iż teatr powinien służyć tylko sztuce, scena nie może być trybuną, z której się apoteozuje jeden kierunek polityczny, a potępia drugi.

Pan Rychłowski winien także na przyszłość nieco uważniej czytać sztuki, które ma zakwalifikować do grania (bo pana Rychł. nie osmielam się posądzać o to, żeby nie poznał się na wartości tego utworu), gdyż arcydzieła tego zakroju, co „Na polskiej ziemi” ogłupiają jeno publiczność. Jeśli teatr chce przyciągać także warstwę robotniczą, to polski repertuar sztuk ludowych, jest na tyle obfity, iż niekoniecznie trzeba się uciekać do uszczęśliwiania naszego miasta poronionymi płodami młodocianych autorek.

Wł. Polak.

### — Pasek na pomarańcze.

Kupcy nie omieszkali stworzyć pomarańczowego paska. Cena jednej sztuki waha się od 2 do 3 marek. Tymczasem w Szwejcarji pomarańcza kosztuje 30 do 40 fen., a więc polski sprzedawca pobiera blisko dziesięć razy więcej.

### — Z Urzędu walki z lichwą.

Wydział sądowy przy Urzędzie Łódzkim do walki z lichwą rozpatrzył już cały szereg spraw o lichwę żywnościową i ukrywanie artykułów pierwszej potrzeby. Jurysdykcji sądu w Łodzi podlegają jednak sprawy drobniejsze, do 10 tysięcy marek, grubsze idą do Warszawy. Sprawy sądzone są w kontakcie ze sferami handlowego społeczeństwa, z pośród którego powoływani są ławnicy. Kontakt z centralą utrzymywany jest przez delegata min. p. Olszańskiego. W tych dniach odbędzie się wspólne posiedzenie w Komisarjacie przemysłu i handlu w celu ujednostajnienia zarządzeń, mających na celu walkę z lichwą, ustalenie stosunku sądów ogólnopństwowych do sądu przy Urzędzie, wydanie przez Urząd koniecznych ogłoszeń, zastosowanych do miejscowych warunków i t. p.

### — Klub radnych P. P. S.

W poniedziałek ubiegły odbyło się pierwsze posiedzenie członków nowej Rady Miejskiej z frakcji P. P. S. Ukonstytuowano klub radnych P. P. S., na przewodniczącego klubu powołując radnego Klimaszewskiego, na skarbnika zaś Pudlarza.

### — Walka z brudem.

Naczelnik policji państwowej, ob. Zbrozek projektuje w interesach zdrowotności publicznej przeprowadzić wobec strajku stróżów domowych i obstrukcji właścicieli domów przymusowe oczyszczenie ulic, podwórz i domów przez miasto na koszt właścicieli nieruchomości. W tym celu uformowanoby brzygady oczyszczające miasto. Ludzi do tego ażyto by z pośród bezrobotnych byłych jeńców. Odnosny projekt przedstawiony zostanie magistratowi.

### — Przymusowe rekwizycje zboża.

Z dniem dzisiejszym łódzki urząd aprowizacyjny występuje do przeprowadzenia przymusowej masowej rekwizycji niedostarczonego kontyngensu zboża u włościan i obywateli w gminie Nowosolna pod Łodzią. Rekwizycja przeprowadzona zostanie przy pomocy milicji ludowej i policji komunalnej.

### — Dobrowolny przymus trzeźwości.

W dniu 2 lutego gmina Rzewów przeprowadziła uchwałę, dotyczącą zamknięcia wszystkich restauracji i szynków, znajdujących się w gminie, tem samem w osadzie Konstantynów. Wobec tego, iż termin, przepisany przez prawo dla zaskarżenia ewentualnego powyższej uchwały, upłynął, przeto wezorał Komisarz ludowy na okręg łódzki, Remiszewski wydał polecenie policji komunalnej, aby w porozumieniu z urzędem gminnym przystąpiła do wykonania uchwały, zamknęła wszystkie szynki i restauracje i odebrała ich właścicielom patenty.

### — Tow. Muzeum Nauki i Sztuki.

W styczniu r. b. zwiedziło Muzeum 2,000 osób. W roku 1917 frekwencja

wynosiła 3,605 osób, a już za rok 1918 osób 11,000.

Muzeum otwarte codziennie od g. 4 do 7 po poł.

Objaśnień eksponatów udziela się na miejscu, eksperymenty zaś w dziale fizycznym wykonane są przez zwiedzających pod kierunkiem kustosa Muzeum prof. Boka.

### — Dziennik Urzędowy.

Wyszedł z druku 2-gi numer „Dziennika Urzędowego” i zawiera m. i.: Dekret w przedmiocie opłat od podań oraz świadectw urzędowych, Dekret o postępowaniu karno-administracyjnym, Dekret w sprawie otwierania i utrzymania kantorów wymiany, Rozporządzenie Sztabu generalnego o przekraczaniu granic Rzeczypospolitej Polskiej i t. d.

### — Z tow. „Bykur Cholim”.

W ambulatorjum „Bykur Cholim” udzielono różnym chorym następującej pomocy lekarskiej: wizyt lekarskich w mieście 383, porad ambulatoryjnych 84. Wydano lekarstw 467, mleka kwart 796, cukru funtów 23 1/2, kaszy funtów 23, węgla korey 11 1/2.

### — Rejestr. strat kursowych.

Ministerstwo skarbu, dzieląc się zaopatrywania Komitetu Giełdowego, iż straty kursowe firm krajowych w walutach zagranicznych, powstały wskutek spadku kursu rubla, winny być zaliczone do pośrednich skutków wojny i pomieszczone między pretensjami. Wobec powyższego Komitet wzywa firmy i instytucje bankowe, handlowe i przemysłowe o złożenie w biurze Komitetu (Królewska 12), najpóźniej do dnia 10 marca r. b. (dla zamiejscowych zaś do dnia 18 marca) deklaracji zawierającej: 1) wykaz zobowiązań posiadanych w chwili wybuchu wojny w walutach zagranicznych (franki funty szterl., dolary, marki i t. d.), 2) wykaz długów pokrytych za pośr. Ros. Banku Państwa, 3) wykaz długów zagranicznych, na innej drodze ze stratą kursową pokrytych, i 4) wykaz niuregulowanych jeszcze zobowiązań przedwojennych w walutach zagranicznych. Na pokrycie wydatków Komitet pobierać będzie opłatę w stosunku 1/10 proc.

**— Znamiennie zapewnienie ministerjalne.** Jak nas informują ze Związku b. wojskowych, delegacji Związku z Kalisza uzyskali zapewnienie ministerjum, iż przy obsadzeniu posad państwowych będą popierani i przedewszystkiem uwzględniani kandydaci członkowie Związku, byli wojskowi.

### — Teror ekonomiczny.

Przez dwa dni teror ekonomiczny nie przejawiał się. Tlum, jaki zebrał się przy ul. Południowej pod № 18 u fabrykanta Edelmana, rozproszyła zawiązana policja.

### — Stróż — gorzelany.

Przy szosie Konstantynowskiej pod № 35 w mieszkaniu stróża Ferdynanda Najmana — policja wykryła i skonfiskowała dwa aparaty do pędzenia wódki.

### — Pożar.

Informują nas o wielkim pożarze, jaki w godzinach wieczorowych objął stajnię koszar konnych przy ulicy Składowej.



## Mały feljeton.

### Najnowsza propaganda.

We wszystkich większych miastach ententy otwarto biura werbankowe, które za pomocą ogłoszeń i plakatów zachęcają obywateli Francji, Anglii, Ameryki i Włoch do brania udziału w misjach koalicyjnych, rozjeżdżających dzisiaj po wschodniej Europie.

Podobno w Paryżu stało się to zajęcie bardzo modne i przed tamtejszymi biurami widzieć można długie „ogonki” dzielników rozmaitego wieku i kalibru, pragnących się przejechać i przewietrzyć.

Pomimo wielkiego napływu kandydatów, biura nie stawiają im wielkich wymagań. Mniej więcej porządnym wygląd i jaka taka wymowa są dostatecznymi kwalifikacjami na stanowisko nowożytnych „misjonarzy”.

Po wzięciu na listę „nowozacieczni” są odsyłani do krawca, który im robi w ciągu 24-ch godzin przyzwoity czarny garnitur, poczym udają się do specjalnych instruktorów, wykładających im w krótkości elementarne zasady zachowania się w podróży i na bankietach.

Z rąk generalnego instruktora przechodzą „misjonarze” do instruktorów specjalnych, w zależności od tego jaki kraj mają naznaczone odwiedzić. Na przykład instruktor misjonarzy, zaszczycających swemi odwiedzinami nasze ziemie, ma za zadanie wyuczyć ich płynnego wymawiania po polsku trzech wyrazów: „Niech żyje Polska”. W przyswojeniu sobie słowa „żyje” napotykać przyszli wystawcy koalicji nieprzezwyciężone trudności.

Mimo to Polska cieszy się w ich gronie największą sympatią; nasza znakomita kuchnia zdążyła sobie wyrobić sławę europejską; na cześć ciastek warszawskich piszą w Paryżu ody i poematy. Plakaty zachęcające do „misyjnego” procederu są ozdobione kolorowymi rycinami. Jedną z nich wyobraża stół, suto zastawiony tortami, mięsami i wielką ilością butelek. Wokół stoła siedzi w wysokich fotelach grono uczestników bankietu. Oficer w mundurze wojsk koalicyjnych wznosi kielich masującego szampana. Pod ryciną — napis francuski „Do Polski!”

Jur.



## Teatr, Muzyka i Sztuka.

### Teatr Polski.

Dzisiaj „Sędziowie” i „Warszawianka” St. Wyspiańskiego. W czwartek po cenach popularnych znakomita komedia T. Bernarda p. t. „Kawiarenka”.

W bieżącym tygodniu kasa Teatru rozpocznie sprzedaż biletów na „Orle” Rostanda. Dział techniczno-dekoracyjny

pod kierunkiem p. B. Lechowickiego jest już na ukończeniu. Próby odbywają się pod reżyserją p. K. Tatarkiewiczą.

### Koncert K. Szretera.

Dzisiaj o godz. 6-ej wiecz. w sali koncertowej odbędzie się zapowiadany koncert-recital znanego pianisty Karola Szretera. Bilety od godz. 6-ej w kasie Sali Koncertowej.

### Ostatni Recital J. Sliwińskiego.

W niedzielę d. 9 b. m. w Sali Koncertowej wybitny pianista Józef Sliwiński daje swój ostatni w b. sezonie recital fortepianowy. Niezmiernie interesujące przedstawia się tym razem program tego koncertu, a mianowicie: Bach-Liszt: Fantazja organowa i fuga g-moll. Liszt: Liebestraum. Mendelsohn: Variations seriescs. Schuman: Karnawał. Schubert-Liszt: Król olech, oraz utwory Chopina. Bilety w Czytelnia Nowości Alfr. Straucha, Dzielna 12.

## Przemysł, Handel i Finanse.

Łódź, dnia 4 marca

6% Oblig. m. Warsz.	191.—
5% L. Z. m. Warsz.	185.—
4 1/2% „	169.—
4 1/2% L. Z. Z.	176.75
5% L. Z. m. Łodzi	145.—
4 1/2% „	135.—
6% Oblig.	75.—
Ruble carskie (100)	130.50
„ (500)	128.50
„ damskie (1000)	85.—
Kierunki (20-40)	70.—
Korony	50.68
Złoto rosyjskie . . . 100 rb. =	790—800
„ niemieckie . . . 100 mk. =	365.—
Fanty ang. w papierze	51.—

### Giełda berlińska.

Kursy dewiz bez zmiany. Korony — 48,70.

### Giełda zurychska.

Kursy dewiz: Berlin — 48,75; Wiedeń — 23,40; Holandia — 198,50; Nowy-York — 483; Londyn — 23; Paryż — 88,10; Włochy — 74,50; Kopenhaga — 126; Sztokholm — 135,75; Chrystjanja — 131,75; Petersburg — 55.

### Spadek kursu marek.

Marki, za które jeszcze niedawno płacono 51 centymów, płać obecnie w Zurychu 47 centymów. Również olbrzymi spadek kursu marki notują giełdy w Amsterdamie (24,20 flor.), w Kopenhadze (39 kor.) i Sztokholmie (37 kor.). Przyczyną tego spadku są zaburzenia w południowych Niemczech, które przybierają coraz większe rozmiary.

## Ofiary.

złożone w „Dzienniku Łódzkim”.

Z okazji zaręczyn p. M. Samuela z p. Hamburgerówną składa p. Natan Szlamowicz na „Uzdrowisko” mk. 10.

Dyrekcja Koncertowa Alfreda Straucha.

**SALA KONCERTOWA**  
w niedzielę d. 9 b. m. o godz. 8<sup>15</sup> wiecz. odbędzie się

**Ostatni wielki koncert-recital**  
**Józef**  
**ŚLIWIŃSKI**

Słynny pianista-wirtuoz. 538

W programie: Bach-Liszt — Fantazja organowa i fuga g-moll. Mendelsohn — Variations seriescs op. 54. Schuman — Karnawał op. 9. Chopin — Nocturne op. 48. Chopin Rondo a la Mazur op. 5. Ballade op. 47. Tarantelle. Liszt — Liebestraum № 5. Schubert-Liszt — Król Olech op. 43. Liszt — Etiuda Es-dur i Polonez. Bilety od mk. 5 do mk. 20 sprzedaje Czytelnia Nowości Alfreda Straucha, Dzielna 12, a w d. koncertu od g. 10-ej w kasie sali Koncertowej

Kajety, Stałówki, Ołówki, Papiery kancelaryjne, Atramenty i tusze, Gumy do wycierania, Bloki notesowe, Kalendarze, Księgi Handlowe, Pęcztówki i t. p. 344

**Pierwsze i najtańsze źródło!**

Hurtowy skład papieru i materiałów piśmiennych oraz wydawnictwo kart pocztowych

**A. J. OSTROWSKI**  
Łódź, Piotrkowska 55.  
Filja w Warszawie, Bieleńska № 18.

**Biuro pisania próśb i zażeń**  
Łódź, ul. Piotrkowska № 84.  
**ALEKSANDRA GERSDORFA**  
Przygotowuje: Referaty, petycje, próśby i skargi. Układa ustawy.  
Tłumaczy we wszystkich językach.

Operator odeskiów  
**A. KARTOWSKI**  
Piotrkowska № 60  
front, I piętro. Usuwam, wszelkie odeski, wrosnięte paznogie, bóle w nogach za pomocą elektryczności. Od 9—1 i od 3—5 pop. 3—15 505

Lekarz-Dentysta  
**H. Lewita-Fuks**  
Piotrkowska 50  
Choroby zębów i jamy ustnej przyjmuje od 10—1 i od 4—7 p. p. 522

Lekarz dentysta  
**B. Czudnowska**  
wróciła z Moskwy i przyjmuje codziennie od 10—1 i od 3—6 Piotrkowska 79, II-gie pięć.

**Najpiękniejsze ucieśnienie.**  
z ondulacją, manicure. Mycie głowy, odmładzanie twarzy. Usuwanie łupieża, brodawek. Wszelkie roboty z włosów. Codziennie kursy dla uczennic od 9 rano do 9 wiecz. 504  
„Eugenia” Kartowska Piotrkowska 60, 1-e piętro front

**Konkurencja!**  
Pudełka na Globin i do farbki bieliznianej, galanterijne i apteczne pudełka. Różne papierowe torebki do nabycia tylko w fabryce pudełek 393  
**Nowy Rynek № 7.**

Zaginął paszport na Imię Wolf Kaufman ul. Nowomiejska 18 wydany przez niemiecki przyd. polic. m. Łodzi. 536  
Zgabiono legitymację chłobową na 3 osoby na Imię Antonji Czaplinski ul. Widzewska 65. 537 1/2